

Warszawa, dnia 24 sierpnia 2000 r.

**Opinia prawna**  
**w sprawie wniosku Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku**  
**Zawodowego "Solidarność 80", skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego**  
**(sygn. akt K. 22/2000)**

Stosownie do zlecenia z dnia 25 lipca 2000 r. uprzejmie przedstawiam następującą opinię w sprawie wniosku Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność 80” z dnia 12 lipca 2000 r. o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją

– art. 95 ust. 1 pkt 3 i art. 135 ust. 4 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. nr 65, poz. 385 z późn.zm) oraz

- § 13 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 października 1991 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich (Dz. U. nr 99, poz. 440).

1. Zdaniem Wnioskodawcy, zaskarżony przepis art. 135 ust. 4 ustawy narusza konstytucyjną zasadę domniemania niewinności, które – zgodnie z art. 42 ust. 3 Konstytucji – może być obalone wyłącznie prawomocnym wyrokiem sądu. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność 80” formułuje analogiczny zarzut pod adresem § 13 ust. 1 cytowanego rozporządzenia RM. Wnioskodawca wyraża pogląd, że wina nauczyciela akademickiego może być stwierdzona tylko w prawomocnym wyroku sądowym, a nie w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym przez organ pozasądowy.

Zarzut zaś niekonstytucyjności art. 95 ust. 1 pkt 3 ustawy Wnioskodawca uzasadnia zawartą w nim dyspozycją, zgodnie z którą stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim wygasa z mocy prawa w razie prawomocnego ukarania karą dyscyplinarną zwolnienia z pracy lub wydalenia z zawodu nauczyciela. Zdaniem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność 80”, wygaśnięcie stosunku pracy może być następstwem tylko prawomocnego wyroku sądowego, w którym „zostanie stwierdzone, że kara dyscyplinarna zwolnienia z pracy lub wydalenia z zawodu nauczycielskiego jest uzasadniona”.

2. Stosownie do art. 126 ustawy o szkolnictwie wyższym, mianowany nauczyciel akademicki podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie uchybiające obowiązkom nauczyciela akademickiego lub godności zawodu nauczycielskiego. Przepisy art. 127 ust. 1 ustawy przewidują sześć rodzajów kar dyscyplinarnych, które mogą być orzekane w postępowaniu dyscyplinarnym. Najłżejszą karą jest upomnienie, ciężkim zaś i najcięższym rodzajem kary są odpowiednio:

a) zwolnienie z pracy, połączone z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczycielskim w okresie trzech lat od ukarania oraz

b) wydalenie z zawodu nauczycielskiego, połączone z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w tym zawodzie.

W sprawach dyscyplinarnych nauczycieli akademickich orzekają: w pierwszej instancji – komisja dyscyplinarna uczelni, zaś w drugiej instancji – komisja dyscyplinarna przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego. Mając zapewne na względzie stopień dolegliwości orzeczonej kary polegającej na wydaleniu z zawodu nauczycielskiego ustawodawca postanowił, że od prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej, orzekającej tę karę, ukaranemu przysługuje prawo wniesienia odwołania do Sądu Najwyższego w terminie czternastu dni od daty doręczenia orzeczenia (art. 135 ust. 4).

Na podstawie upoważnienia ustawowego Rada Ministrów wydała cytowane na wstępie rozporządzenie w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich. W myśl § 40 ust. 1 rozporządzenia, rzecznik dyscyplinarny, obwiniony lub jego obrońca mają prawo wnieść odwołanie od orzeczenia kończącego postępowanie w I instancji do komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej. Złożenie odwołania wstrzymuje wykonanie orzeczenia. Staje się natomiast prawomocne i podlega wykonaniu takie orzeczenie komisji, od którego odwołanie nie zostało wniesione w terminie (§ 4 ust. 4).

W razie prawomocnego ukarania karą dyscyplinarną zwolnienia z pracy lub wydalenia z zawodu nauczycielskiego, stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim wygasa z mocy prawa (art. 95 ust. 1 ustawy).

3. Opiniowany wniosek jest oparty o przyjęte przez Wnioskodawcę założenie, że „prawo dyscyplinarne jest rodzajową gałęzią państwowego prawa karnego, a skoro tak, to ostateczne rozstrzygnięcie o odpowiedzialności dyscyplinarnej (quasi

karnej) nauczyciela akademickiego powinno podlegać sądownictwu”. Otóż założenie to jest błędne. Prawo dyscyplinarne, określające zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej i postępowania dyscyplinarnego, jest zespołem regulacji prawnych normujących szczególną odpowiedzialność członków określonych korporacji zawodowych za uchybienia godności zawodu lub obowiązkowi zawodowemu. Podobieństwo (czy nawet tożsamość) środka karnego przewidzianego w art. 39 pkt 2 Kodeksu karnego do niektórych kar dyscyplinarnych nie uprawnia do twierdzenia, że prawomocne orzekanie tych kar powinno należeć wyłącznie do sądu. W wyroku sądowym może być orzeczona wymieniona we wskazanym przepisie, jeżeli członek korporacji zawodowej dopuścił się przestępstwa, a więc czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (art. 1 § 1 Kodeksu karnego). Analogiczna uwaga dotyczy procedury dyscyplinarnej, która nie jest i nie może być „gałęzią” postępowania karnego, ponieważ przepisy Kodeksu postępowania karnego stosuje się tylko w sprawach należących do właściwości sądów.

Wnioskodawca również bezzasadnie przyjmuje, że zasada domniemania niewinności, ustanowiona w art. 42 ust. 3 Konstytucji, obejmuje także osoby, w stosunku do których prawomocnie orzeczono karę dyscyplinarną, gdyż obalenie tego domniemania jest możliwe tylko w drodze postępowania sądowego. Łatwo bowiem wykazać, że cała treść art. 42 ust. 3 ustawy zasadniczej dotyczy odpowiedzialności karnej i postępowania karnego. Nie ma więc żadnych podstaw do stwierdzenia, że domniemanie niewinności „przysługuje” każdemu członkowi korporacji, który został ukarany – na mocy prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej – karą przewidzianą w przepisach o odpowiedzialności dyscyplinarnej. **Przepis art. 42 ust. 3 Konstytucji należy interpretować tylko w ten sposób, że każdego obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym uważa się za niewinnego dopóty, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym orzeczeniem komisji dyscyplinarnej.** Interpretacja ta jest całkowicie zgodna z wypowiedzią Trybunału Konstytucyjnego, według której wszystkie gwarancje, ustanowione w rozdziale II Konstytucji, znajdują „zastosowanie także wówczas, gdy mamy do czynienia z postępowaniem dyscyplinarnym” (OTK ZU nr 7/98, s. 655, sygn. K 41/97).

Wypada zauważyć, że sposób rozumowania przedstawiony we wniosku NSZZ „Solidarność 80” prowadzi do konkluzji ogólniejszej, że skoro, zdaniem

Wnioskodawcy, obalenie domniemania niewinności nauczyciela akademickiego powinno następować tylko przez wydanie prawomocnego wyroku sądu, to również sprawy dyscyplinarne, w których czyn obwinionego jest zagrożony np. tylko karą upomnienia bądź karą nagany, powinny podlegać merytorycznemu rozpatrzeniu przez sądy. Taki jest bowiem wynik nieprawidłowej wykładni art. 42 ust. 3 Konstytucji.

**4. Dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku o bezzasadności zarzutu niekonstytucyjności sformułowanego pod adresem zaskarżonych przepisów.** Artykuł 135 ust. 4 ani art. 95 ust. 1 pkt 3 ustawy nie pozostają w sprzeczności z ustawą zasadniczą. Celem przepisu art. 135 ust. 4 jest zapewnienie sądowej kontroli tych prawomocnych orzeczeń komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego, na mocy których została prawomocnie orzeczona najcięższa dla obwinionego kara dyscyplinarna, jaką jest wydalenie z zawodu. Kontrola ta może sprawić, że orzeczona kara wydalenia z zawodu zostanie uchylona wyrokiem sądowym, a tym samym zostanie uchylony skutek prawny orzeczonej kary, polegający na wygaśnięciu stosunku pracy.

W odniesieniu do art. 135 ust. 4 zaskarżonej ustawy rodzi się natomiast inna wątpliwość, nie podniesiona we wniosku. Otóż wydaje się celowe i zasadne, aby przepis ten został zmodyfikowany przez rozszerzenie przedmiotowego zakresu kontroli sądowej. Mianowicie, należałoby objąć kontrolą sądową także orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy Radzie Głównej, na mocy których orzeczona została kara zwolnienia z pracy, połączonego z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczycielskim w okresie trzech lat od ukarania. Sugerowane wyżej rozwiązanie jest uzasadnione znacznym stopniem dolegliwości kary wymienionej w art. 127 ust. 1 pkt 5 ustawy.

*Sporządził: Witold Pawełko*